

Encyklopedia „Fuji”

Historia Widzewa

Właśnie ukazała się kolejna encyklopedia piłkarska „Fuji”, kolekcja klubów, poświęcona aktualnemu mistrzowi Polski Widzewowi. Bez wątpienia publikacja wydana przez „GiA” powinna zainteresować łódzkich sympatyków piłki nożnej.

Autorzy w tomie piątym zatytułowanym „75 lat prawdziwej historii RTS Widzew (1922-1997)” próbują opisać dzieje klubu, z wielkim trudem przedzierając się przez luki i braki materiałów źródłowych, mających dokumentować skomplikowaną historię klubu.

Już pobieżna lektura książki pozwala zauważyć, że autorzy podważają datę powstania klubu. Do tej pory działacze klubu z obecnej al. Piłsudskiego utrzymują, że Widzew powstał w 1910 roku. Zadaniem autorów „Fuji” historię klubu należy liczyć od roku 1922.

W publikacji podano po raz pierwszy listę wszystkich prezesów klubu, choć w wielu wypadkach (m.in. pierwszej prezesury Ludwika Sob-

lewskiego) nie udało się ustalić daty, w której objęli stery w klubie.

Autorzy prezentują również sylwetki piłkarzy i trenerów, którzy brali udział w oficjalnych grach finałów mistrzostw Polski, na szczeblu ekstraklasy, drugiej ligi, a także rozgrywkach Pucharu Polski. Dokład-

ne biogramy zawierają nazwiska oraz imiona i ewentualne zmiany w ich pisowni, daty miejsca urodzin oraz ewentualnej śmierci, prezentują deklarowany zawód oraz wykształcenie. Stronę sportową wypełnia m.in. informacja o pozycji na boisku, przebieg kariery sportowej.

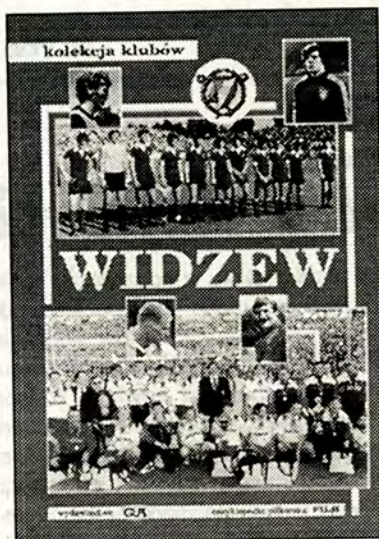
W książce znajdziemy również statystykę występów Widzewa w II lidze, choć od razu trzeba zaznaczyć, że nie jest ona pełna.

Czytelnicy otrzymują do rąk rzetelne źródło historii Widzewa, a także dawnych łódzkich ligowców ŁTS-G, Klubu Turystów oraz Union-Touring.

Bez wątpienia ta pozycja powinna znaleźć się w każdej bibliotece szanującego się kibica.

Szkoda tylko, jak piszą autorzy książki, że władze klubu nie wyraziły odrobiny zainteresowania ich pracą, choć nie brakowało zaciekania ewentualnymi możliwościami „skubnięcia” czegoś z wysiłków autorów.

(hof)



KATOWICE**ŚRODA****15 kwietnia 1998**

NR 88. 2684

MUKŁAD 455 TYS.

6**PL**REDAKTOR PROWADZĄCY
ANDRZEJ OLEJNICZAK

WYDAWE AGORA SA

NUMER INDEKSU 350915

ISSN 0860-908X

gazeta

W Y B O R C Z A

CO SIĘ WYDAJE*Nasi w Widzewie*

Kto jest najlepszym strzelcem w historii łódzkiego Widzewa? Okazuje się, że ani Smolarek, ani Boniek. Zaszczytne miano należy się Markowi Koniarkowi. Wystąpił on w I lidze w barwach Widzewa 107 razy i zdobył aż 65 bramek.

Ukazał się kolejny tom Encyklopedii Piłkarskiej Fuji – serii Wydawnictwa GiA. Andrzej Gowarzewski przedstawia tym razem jeden z najbardziej zasłużonych polskich klubów, łódzki Widzew.

Czytelnik znajdzie w książce nie publikowane dotąd ciekawostki z dziejów Widzewa (a także kilku przedwojennych łódzkich klubów). Można się np. dowiedzieć, że pierwszy mecz za granicą piłkarze Widzewa rozegrali w... Zabrzu. Działo się to w 1933 roku, kiedy Zabrze znajdowało się w granicach Niemiec.

Podobnie jak we wcześniejszych tomach serii, bardzo interesujące są materiały statystyczne. Szczególnie wartościowe jest zestawienie notek biograficznych wszystkich (!) piłkarzy, którzy wystąpili w barwach Widzewa w meczu choćby tylko II ligi. Można się tam doliczyć dziesięciu zawodników urodzonych na Śląsku. Wśród nich są tak znani piłkarze jak Jerzy Wijas czy wspomniany już Koniarek. Warto także dodać, że urodzony w Rudzie Śląskiej trener Władysław Żmuda zdobył z Widzewem mistrzostwo i Puchar Polski.

LEŚ*Encyklopedia Piłkarska Fuji, Widzew oraz dawni łódzcy ligowcy, Katowice 1998*

NAD

DAEWOO

WEBERCAR

Zduńska Wola, ul. Łódzka 27, tel. (0-43) 823-20-29, 823-41-59
Filia: Sieradz, ul. Jagiellońska 13, tel. (0-43) 827-20-16

**TICO • LANOS
NUBIRA • LEGANZA**

Polonez Caro Plus • Polonez Atu Plus

16 - 22 IV 1998 r.
NR 15 (918), ROK XIX
cena 1 zł

Numer indeksu 36715X
ISSN 0208-6786

T Y G O D

Piłkarska Encyklopedia FUJI

Widzew Łódź

Sądzę, że prawdziwych kibiców nie trzeba zachęcać do kupna tej pozycji. Widzew Łódź jest w województwie sieradzkim klubem niezwykle lubianym. Ma chyba najwięcej kibiców spośród wszystkich pierwszoligowców

Książka zainteresuje na pewno wszystkich fanów drużyny, prowadzonej obecnie przez **Franciszka Smudę**. Dziś kiedy Widzew gra słabiej jest okazja, aby wrócić do wielkich dni drużyny. Przypomnieć sobie wspaniałe mecze i zwycięstwa w europejskich pucharach z takimi futbolowymi potęgami, jak choćby Liverpool, Manchester United, Juventus Turyn, Rapid Wiedeń czy ostatnio Broendby Kopenhaga.

Prawdziwą uczcią dla kibiców młodszego pokolenia będzie, bez wątpienia, rozdział zatytułowany „Marzenia o elicie”. Dlaczego? Nie wszyscy zapewne wiedzą, że na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych Widzew grał w III lidze oraz klasie okręgowej (obecnie IV liga).

Weźmy np. taki rok 1957. I cóż my tam mamy. Proszę bardzo. Porażka o której w łódzkim klubie zapewne nikt

nie pamięta, bo i pamiętać nie chce. Ale dowartościmy się. Otóż Widzew przegrał na własnym boisku aż 1:7 z... WKS Wieluń. Tak, to nie pomyłka. Był to mecz ówczesnej klasy A, którą wygrała Stal Radomsko przed Dziewiarskim Klubem Sportowym Łódź. Na miejscu trzecim Widzew, na czwartym WKS Wieluń, a na siódmym Warta Sieradz. W sezonie 1968/69 Widzew dał się wyprzedzić na mecie klasy okręgowej między innymi zduńskowolskiej Pogoni oraz Warcie.

Ciekawy jest także rozdział poświęcony piłkarzom i trenerom związanym z łódzkim klubem. Również i tam znajdujemy akcenty sieradzkie. Jakże? O nie. Warto samemu przeczytać.

Czy zachęcamy do kupna tej pozycji? Ależ oczywiście. Naszym zdaniem powinna obowiązkowo znaleźć się w bibliotece każdego fana sportu.

Ci, którzy książki nie znajdują w księgarniach, mogą liczyć na jej przesłanie. Prośby prosimy kierować na adres. Wydawnictwo GiA, 40-357 Katowice, skrytka pocztowa 2772.

A następnym tomem z serii „Kolekcja klubów” będzie Górnik Zabrze.

5

kolekcja klubów

WIDZEW

kolekcja klubów

GiA

wydawnictwo GiA encyklopedia piłkarska FUJI

50 lat

Tempo

Po „Ruchu”, „Legii”, „Wiśle” i „Lwowie-Wilnie”, tuż przed Świętami Wielkanocnymi doczekaliśmy się 5. tomu w popularnej serii Wydawnictwa GiA – „Kolekcja Klubów”. Jest nim opracowanie poświęcone łódzkiemu klubowi RTS Widzew.

Warto sięgnąć po tę pracę z kilku powodów. Po pierwsze, Andrzej Gowarzewski i jego współpracownicy jak zwykle, z niezwykłą dbałością o fakty dokumentują historię tego wielce zasłużonego dla polskiego sportu klubu, a w szczególności jego wiodącej sekcji, jaką od narodzin RTS-u była piłka nożna. Nikomu nie trzeba chyba przypominać, że piłkarze Widzewa to wielokrotni mistrzowie Polski, uczestnicy zmagani w Pucharze Klubowych Mistrzów Europy i Champions League oraz, że w tej drużynie występował tak słynny piłkarze jak: Zbigniew Boniek, Józef Młynarczyk czy Włodzimierz Smolarek – ograniczając się tylko do tych nazwisk z listy kilkudziesięciu znakomych graczy, reprezentantów Polski.

Rzetelność wydawców nie zaskakuje także i tym razem. Wydawnictwo GiA przyzwyczaiało nas do najwyższego poziomu swoich opracowań. Po „Widzew” warto jednak sięgnąć i z innego jeszcze powodu. Otóż książka ta jest chyba jedną z najostrożniej demaskujących sportowe fałszerstwo historyczne.

To że – cytując za wydawcą – ...w przypadku dziejów RTS Widzew po raz pierwszy spokaliśmy się z tak przerażającą pustką w warstwie dokumentacyjnej – już nie zaskakuje. Badacze historii często natrafiają na ogromne luki w materiałach źródłowych. Szokuje natomiast, że do dzisiaj – choć istnieją niepodważalne dowody prawdy – nadal fałszuje się historię tego wielce zasłużonego klubu. A rzecz dotyczy m.in. sprawy niebagatelnej, bo daty założenia RTS Widzew.

Encyklopedia „Fuji” – Kolekcja Klubów

Prawda o Widzewie

Otóż kiedyś – w czasach wyłącznie słusznego systemu ekonomiczno-politycznego – za sprawą niejakiej towarzyszkii Tatarówniej-Majkowskiej, za protoplastę RTS Widzew Łódź uznano powstałe w 1910 roku Towarzystwo Miłośników Rozwoju Fizycznego (TMRF) w Widzewie. Tymczasem TMRF nigdy nie miało nic wspólnego z powstałym faktycznie dopiero w 1922 roku! – Robotniczym Towarzystwem Sportowym Widzew. Dlaczego więc dokonano tego oszustwa? Ano, ze względów doktrynalnych. Chodziło bowiem o uczynienie z Widzewa najstarszego robotniczego klubu PRL-u.

To, że tak się stało przed laty można jeszcze jakoś zrozumieć. Nie w takich sprawach wówczas kłamano. Trudno natomiast pojąć, dlaczego jeszcze dzisiaj, przynajmniej niektórzy, trwają wciąż przy fałszywej dacie narodzin łódzkiego klubu.

Jak pisał dr chemii, radny, członek zarządu miasta Łodzi, Mirosław Wieczorek – *nie ma problemu ustalenia poprawnej daty powstania klubu RTS Widzew – jest tylko sprawa pryncypiów.*

I choćby tylko po to, by poznać prawdę o Widzewie, warto nabyć piąty tom „Kolekcji Klubów”. (Jug)

1. RANKING
SIATKARKA
SEZONU
Strona 6

Rok założenia 1921

Cena 1 zł 60 gr

1-16, fax 621-86-97 E-mail: ps@polbox.pl NR INDEKSU 350389
om.pl

PRZEGLĄD SPORTOWY

FUTBOŁOWA KARUZELA

pod redakcją
MACIEJA POLKOWSKIEGO

Spadki i upadki bywają naderzyczej bolesne. Prędzej lub później „przychodzi krysa na Matyska”. (Przepraszam, ale nie ma to nic wspólnego z naszym znanym, kadrowym bramkarzem). Generalnie wygląda na to, że presympatyczni łodzianie przechodzą przez swój futbolowy czyściec. Ale któż z nas jest bez grzechu?

Maciej POLKOWSKI

NA KSIĘGARSKIM rynku kolejna pozycja wydana przez „GIA”, a więc już dobrze znaną firmę kierowaną przez dziennikarza, a może przede wszystkim historyka futbolu, Andrzeja Gowarzewskiego. Tym razem do rąk kibiców trafia piąta książka z cyklu – kolekcja klubów – poświęcona Łódzkiemu Widzewowi. Jak anonsują autorzy

W DZISIEJSZYM „Magazynie Sportowym” zamieszczamy garść

„25” GOWARZEWSKIEGO

jakże popularnej „Encyklopedii Piłkarskiej FUJI” jest to 75 lat prawdziwej historii RTS (1922 – 1997). Jeden z najsłynniejszych widzów, Zbigniew Boniek we wstępie napisał: „Jako zawodnik łódzkiego klubu po raz pierwszy wystąpiłem w reprezentacji narodowej, a potem dwukrotnie startowałem w finałach mistrzostw świata. Hiszpański Mundial i brązowy medal przypadł akurat na pożegnanie z widzowskimi barwami... Wszystko co działo się później, miało swe źródło w czasie aż siedmiu sezonów gry w stroju Widzewa... tego się nie zapomina!”.

Dopowiedzmy – oczywiście nie sposób zapomnieć jak wiele uczynił dla polskiego piłki nożnej Widzew – jego zawodnicy, trenerzy, działacze. „Głowa” i jego współpra-

cownicy stworzyli kolejne dzieło „na wieczną rzecz pamiątkę”. To już 25 pozycja w encyklopedycznej piłkarskiej serii. W imieniu setek sympatyków najpopularniejszej dyscypliny Andrzeju wielkie dzięki i duża buźka!

POL



kład grupę filatelistów. Łączy ich pasja gromadzenia coraz bogat-

plonie i bieźni i dziesiątki razy zastanawialiśmy się, co ci ludzie mają wspólnego z kibicowaniem. Odro-

NR 75 (12 115)

NAKLAD: 129 712

17-19
KWIECIEŃ

Nowa oferta reklamowa

WIADOMOŚCI
DNIA

Ogłoszenia drobne
na telefon

0-700-81-831



24 kwietnia 1998



Jutro w „WD” specjalna wkładka poświęcona turystyce, a w niej wszystko o usługach turystycznych przed zbliżającym się sezonem: oferty firm, opisy imprez krajowych i zagranicznych, ceny...

Nr indeksu 350869, ISSN 0867-2369, Rok IX, nr 96 (1991)

Piątek

Brawa dla wydawnictwa GiA

Widzew do kolekcji

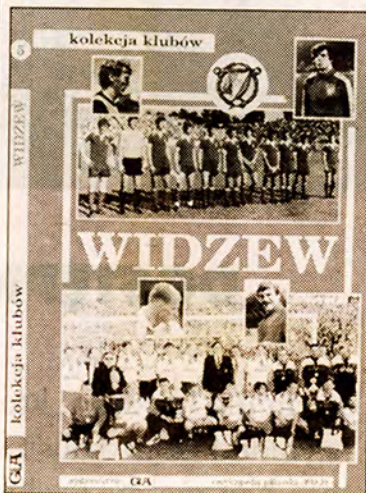
Wydawnictwo GiA Andrzeja Górzewskiego opisuje nadal historię futbolu. Szczególnie polskiego. Robi to profesjonalnie i dokładnie. Wielu nawet zarzuca, że zbyt dokładnie, rozbijając szereg uznanych powszechnie prawd. Jeśli to może być zarzutem.

Prócz 20 pozycji tzw. Encyklopedii Futbolu „Fuji”, jakie dotąd się ukazały (ostatnio „Rocznik 1997-98” oraz trzecia część „Białoczerwonych”, czyli pozycji traktujących o reprezentacji Polski), katowickie wydawnictwo wydało już 5 książek z serii „Kolekcja klubów”. Są to według kolejności „Ruch Chorzów”, „Legia Warszawa”, „Wisła Kraków”,

„Lwów i Wilno” (czyli przedwojenne kluby z tych miast) oraz szlagier ostatnich dni „Widzew”.

Szczególnie dużo tej ostatniej książki znalazło się w księgarniach Łodzi i okolic, i sprzedawana jest w cenie 20-21 złotych. Tytuł tej pozycji jest niezbyt precyzyjny, bo książka na blisko 200 stronach zawiera także unikatowe dane o byłych łódzkich klubach piłkarskich, które grały przed wojną (Klub Turystów, ŁTSG, Union-Touring). Wiadomo jednak, że wabikiem dla czytelnika jest Widzew, który jest jeszcze ciągle aktualnym mistrzem Polski. Sympatyków futbolu z Łodzi i okolic ucieszy wiadomość, że red. Górzewski i spółka przygotowuje podobną książkę o ŁKS.

Książka jest skarbnicą wiedzy o Widzewie, pełną nie publikowanych nigdy danych, statystycznych perełek, anegdot i tzw. metryczek o wszystkich zawodnikach, trenerach, działaczach. Jeśli miałbym osobistą uwagę, to opiera się ona na przypuszczeniu, że większość autorów robiła tę robotę solidnie, rzetelnie i nawet się starała, ale niezbyt kochała klub, o którym pisała, nie tylko dlatego, że jest tam sporo złośliwości. Pewne rzeczy w sporcie odbiera się sercem. Ale zarzucać książce, że nie ma serca? To śmieszny zarzut. (bk)



Łódź i Ziemia Łódzka, środa 29 kwietnia 1998 r.

EXPRESS

ilustrowany

Wychodzi od 1923 r. Nr 20853
Cena 70 gr. Nr indeksu 350109

Nowa książka

Widzew - tom V

Ukazała się książka o Widzewie - V tom z kolekcji klubów wydawnictwa GiA. To doskonała lektura o tak lubianym klubie w Polsce. W książce tej zawarta jest nie tylko cała historia Widzewa, ale także innych łódzkich klubów - ŁTSG, Turystów i Union Touringu. Jak zwykle w tych pozycjach bardzo ciekawe są notki biograficzne wszystkich ludzi związanych z wymienionymi klubami.

I tak możemy przeczytać, że Jacek Chyła z Widzewa to bramkarz, który przez 1170

minut nie wpuścił gola, napastnik Bolesław Fornalczyk to autor pierwszych dla Widzewa goli z rzutów wolnych i głową, Krzysztof Kajrys to najmłodszy w dziejach polskiego futbolu mistrz kraju (w 1975 roku z Ruchem miał wtedy niespełna 16 lat), Witold Kubala przechodząc do Hansy okazał się czterokrotnie droższym piłkarzem od Sławomira Chałaśkiewicza, Alfred Nowiszewski debiutował w barwach Widzewa w ekstraklasie w wieku 36 lat i 231 dni! itd., itp. Ciekawa lektura.

50 lat Tempo

DZIENNIK SPORTOWY

Ukazuje się od 1948 roku Cena 1 zł 20 gr
Kraków, al. Pokoju 3

ŚRODA 29 IV 1998

NR 83 (5255)

PL ISSN 0137-933X Nr indexu 350478

Zrobiliśmy małe zamieszanie naszą krótką notą informacyjną, w której odnotowaliśmy ukazanie się kolejnego tomu w serii „Kolekcja Klubów” encyklopedii piłkarskiej „Fuji” Wydawnictwa GJA. Chodzi o tom 5., poświęcony łódzkiemu Widzewowi. W czym rzecz?

Zadzwonili do nas już pierwsi Czytelnicy tej pozycji, zwracając uwagę – i słusznie – że publikacja ta traktuje nie tylko o Widzewie, ale także i o czterech innych, choć dzisiaj już nie istniejących, łódzkich klubach: Towarzystwie Miłośników Rozwoju Fizycznego w Widzewie (TMRF), Klubie Turystów, Łódzkim Towarzystwie Sportowo-Gimnastycznym (ŁTS-G) oraz Union-Touringu.

Nie da się ukryć – Czytelnicy mają rację. Rekomendując tę ciekawą pozycję wydawniczą, nie napisaliśmy o tych klubach. Jednak z kilku powodów. Po pierwsze – Widzewowi poświęcone jest

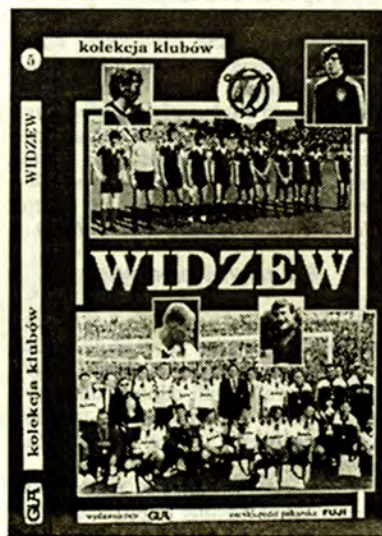
Aneks do „Widzewa”

w tomie 5. blisko 80 procent treści tej publikacji. Po drugie – skromna objętość naszych recenzji, tradycyjnie nie jest w stanie zawrzeć wszystkich informacji o danej publikacji. Zwracamy w nich uwagę z reguły tylko na kwestie – naszym zdaniem – najistotniejsze. Po trzecie wreszcie – i to jest najważniejsze – zarzucane nam niedopowiedzenie powstało... w pełni świadomie.

Przed tygodniem pisaliśmy bowiem o Widzewie, zwracając uwagę głównie na demaskatorski charakter tej publikacji. Na to, że do dziś istnieją w Łodzi ludzie, którzy świadomie akceptują fałszywą (starszą) datę narodzin RTS Widzew, podwiązanej kiedyś – do nie mającego faktycznie żadnych związków z tym klubem – Towarzystwa Miłośników Rozwoju Fizycznego w Wi-

dzewie. Jest wystarczająco dużo dowodów, które po prostu wykluczają uznanie – założonego już w 1910 roku – TMRF za protoplastę powstałego znacznie później – bo dopiero w 1922 roku – Widzewa. Dlatego też, aby nie czynić jeszcze większego zamieszania w tej sprawie, nie wspomnieliśmy wówczas o Klubie Turystów, ŁTS-G i Union-Touringu.

Kto chce jednak poznać pełną prawdę o dziejach łódzkich klub, a zwłaszcza Widzewa, najlepiej niech sam zapozna się z treścią 5. tomu „Kolekcji Klubów”. Bez docieklivosti autora i wydawcy w jednej osobie, Andrzeja Górzewskiego, oraz jego współpracowników – ta prawda czekałaby pewnie jeszcze długo na rzetelne jej przedstawienie. (jug)



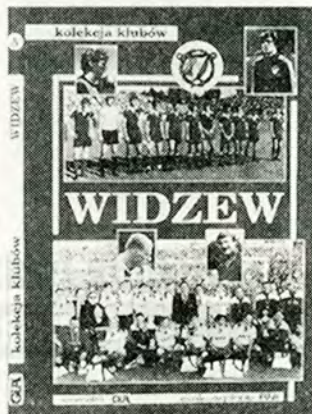
Piąty tom „Kolekcji Klubów”

Widzew i inni

● Jak zwykle katowickie Wydawnictwo GiA na czele z Andrzejem Gowarzewskim, stanęło na wysokości zadania. Piąty tom serii „Kolekcja Klubów” pt. Widzew oraz dawni łódzcy ligowcy, podobnie jak poprzednie publikacje, to bezcenny wkład do historii polskiego futbolu.

Nigdy wcześniej, nikt tak dogłębnie nie przedstawił w przedwojennych rozgrywkach losów zespołów - LTS-G, Klubu Turystów i Union-Touring oraz przede wszystkim Widzewa. Podtytuł tego tomu - 75 lat prawdziwej historii RTS (1922-1997), po przeczytaniu książki jest jak najbardziej adekwatny. Mają rację autorzy publikacji pisząc m.in.: „To jest doprawdy żenująca sprawa, choć widząc, jak wiele honorowych postaw zanika we współczesnym świecie, może wypada sądzić, że brak zasad staje się zasadą! Oczywiście, życie niesie wiele niezwykle poważnych problemów, przy których prawda i spory wokół daty powstania klubu sportowego są na pozór mało ważne, ale... Jeśli dama staje się według własnych słów młodsza, to jednak nie to samo, co „postarzenie” niezwykle popularnego, zasłużonego dla polskiego sportu RTS Widzew przez klubowych działaczy!”. Warto więc sięgnąć po piąty tom Kolekcji Klubów także z tego powodu.

Na kartach tej publikacji przeczytamy również oczywiście o wspaniałych sukcesach Widzewa - m.in. czterech tytułach mistrza Polski w latach 80. i 90. Znakomitych występach w europejskich pucharach. To przecież w Widzewie grali: Zbi-



gniew Boniek, Włodzimierz Smolarek, Józef Młynarczyk, Władysław Żmuda, Dariusz Dziekanowski - piłkarze, którzy w ogromnym stopniu decydowali o obrazie polskiego futbolu na świecie. Całość książki uzupełnia perfekcyjna statystyka oraz unikatowe opracowanie: notki wszystkich piłkarzy i trenerów, jacy współtworzyli historię czterech łódzkich klubów. Kto sięgał po 24 poprzednie tomy encyklopedii Fuji, weźmie na pewno również do ręki tę publikację.

Ziemia Gorzowska

Tygodnik regionalny

Numer 22 (950) ◇ ROK XIX ◇ Gorzów, 28 maja 1998 r. ◇ PL ISSN 0208-6999 ◇ 383805 ◇ Nakład 10.000 ◇ Cena 1,50 zł - w prenumeracie 1,20 zł.

Katowickie Wydawnictwo GiA wydało niedawno jubileuszową, 25. pozycję z cyklu „Encyklopedia piłkarska FUJI”. Jest to piąty tom z kolekcji klubów, zatytułowany „WIDZEW oraz dawni łódzcy ligowcy — ŁTS-G, Klub Turystów, Union-Touring”. Jego nieco prowokacyjny podtytuł „75 lat prawdziwej historii RTS (1922-1997)” zapowiada, że na kartach tej książki czytelnik znajdzie to, czego szukał bezskutecznie w innych dostępnych wydawnictwach. A nie było to proste!

Widzew na półkach!

„W pracy nad dziejami łódzkich klubów ligowych okresu międzywojennego, które przeszły już do historii, spodziewaliśmy się trudności, ale okazały się one do pokonania. Niestety, w przypadku dziejów RTS Widzew po raz pierwszy spotkaliśmy się z tak przerażającą pustką w warstwie dokumentacyjnej, jakby chodziło o klub głębokiej prowincji, pętający się w całej swej historii daleko od najniższych lig, choć mamy przecież do czynienia z zespołem, który sięgnął po najwyższe trofea w polskim futbolu, triumfował nie raz w rywalizacji o mistrzostwo, pokazywał się na forum między-

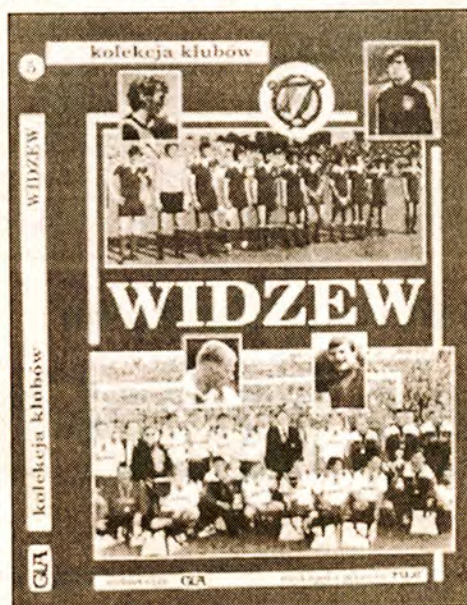
narodowym, a jego historia dotyczy ostatnich dziesięcioleci! — pisze we wstępie Andrzej Gowarzewski.

Dzięki jednak niemal benedyktyńskiej pracy jego oraz całego zespołu redakcyjnego, czytelnik otrzymuje w miarę pełny obraz dziejów klubu Zbigniewa Bońka, Józefa Młynarczyka, Włodzimierza Smolarka, Władysława Żmudy, Tomasza Łapińskiego, Marka Citki, a także przedwojennych klubów z miasta włókniarzy.

Piłkarscy kibice z Gorzowskiego znajdą w tej książce także sylwetki byłych łódzkich piłkarzy, reprezentujących swego czasu barwy

Stilonu Gorzów bądź Celulozy Kostrzyn. Warto sięgnąć po tę pozycję!

J.D.



POLSKI KLUB KOLEKCJONERÓW SPORTOWYCH

Nr 2
Czerwiec 1998

BIULETYN INFORMACYJNY
REMIS



Obecnie chcę przedstawić 3 następane książki, traktujące o piłce nożnej.

W serii kolekcji klubów encyklopedii piłkarskiej Fuji, ukazała się długo oczekiwana publikacja o łódzkim Widzewie, autorstwa Andrzeja Gowarzewskiego. W tej bardzo interesującej książce, znajduje się prawdziwa historia Widzewa. To znaczy, że początki obecnego Widzewa sięgają tylko roku 1922, a nie jak powszechnie uważa się, roku 1910. Poza tym przedstawiona jest historia innych, przedwojennych łódzkich klubów piłkarskich, które występowały w I lidze oprócz ŁKS, o którym powstanie osobna publikacja, są to ŁTSG, Klub Turystów, Union-Touring. Dla kolekcjonerów odznak klubowych, są umieszczone 2 wkładki ze zdjęciami odznak omawianych klubów. Odznaki (w tym wszystkie przedwojenne) pochodzą głównie ze zbioru łódzkiego kolekcjonera, Sławomira Strycharskiego. Czy już posiadasz tę książkę w swoim domu?



**JUTRO:
KRZYŻ
I PRAWO
KADUKA**

TRYBUNA ŁÓDZKA

NR 83

**Zeby oni chcieli
chcieć**

- str. 10 - 11

ROK WYD. I • ŁÓDZKIE • PIOTRKOWSKIE • SIERADZKIE • SKIERNIEWICKIE • CENA 1 ZŁ • INDEKS 349 50X • ISSN-1505-2281

Kolekcja klubów – Widzew

Historia i teraźniejszość

DARIUSZ KUCHARSKI

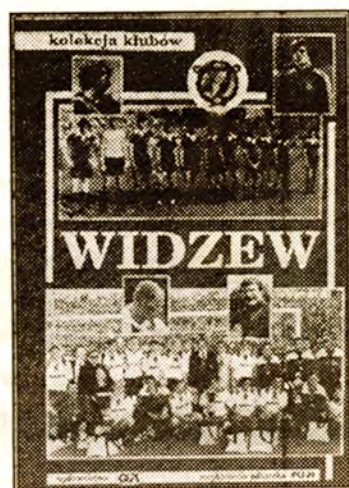
Od kilku tygodni w sprzedaży jest kolejna część „Encyklopedii piłkarskiej Fuji”, tym razem poświęcona łódzkiemu Widzewowi. Kolorowe zdjęcia, ciekawe fakty z historii drużyny na pewno zachęcą niejednego czytelnika i to nie tylko wśród fanów łódzkiej jedenastki. Kibiców Widzewa może jednak zdziwić sposób przedstawienia sylwetki byłego trenera łodzian, Franciszka Smudy. Autorzy encyklopedii piszą: „*Nam kojarzy się jako człowiek, który odmawia dziennikarzom informacji o przebiegu swej kariery sportowej, a gdy taskawie się na to godzi – nie potrafi ułożyć ich w logiczną całość. Czy może być trenerem ten, kto nie ma dobrej pamięci?*” Nam Smuda kojarzy się przede wszystkim z dwukrotnym zdobyciem przez Widzew tytułu mistrza Polski i występami w Lidze Mistrzów.

Jednak plusów na pewno jest więcej. Przeczytać możemy m.in. o początkach Widzewa, który wbrew temu co oficjalnie wiadomo powstał dopiero w roku 1922. Możemy zapoznać się z wynikami drużyny od pierwszych występów w ekstraklasie. Młodszy kibice przeczytają o piłkarzach, którzy kilkanaście lat temu sięgali po najwyższe w kraju laury. Trzeba bowiem wiedzieć, że Widzew to nie tylko Łapiński, Zajac, Michalczyk, ale także Surlit, Wójcicki, Smolarek, Młynarczyk. To właśnie ci piłkarze tworzyli wizerunek klubu w latach osiemdziesiątych. To dzięki nim kibice RTS w roku 1981 i 1982 przeżywali wspaniałe chwile.

W opracowaniu natrafić możemy na dramatyczne wydarzenia związane z występami Widzewa w europejskich pucharach. Pierwszy wygrany dwumecz z Manchesterem City, niezwykle boje z Juventusem – które z nas tego nie pamięta.

Gdyby nie kilka niepotrzebnych, naszym zdaniem, komentarzy byłaby to książka świetna. Mimo wszystko powinna jednak trafić na półki wszystkich kibiców łódzkiego klubu.

Wśród czytelników, którzy odpowiedzą na 3 pytania dotyczące Widzewa rozlosujemy trzy książki. 1. Ile tytułów mistrza Polski zdobyli widzewiacy? 2. Z którego klubu przyszedł do Widzewa Jacek Bayer? 3. Jakim wynikiem zakończyły się ostatnie derby Łodzi? Na odpowiedzi czekamy do piątku, w godzinach 11 – 16, nasze telefony (0-42) 684-35-61, 881-47-72 w. 16, 17.



Nasz Dziennik

1a 70 gr 0.50 USD

WYDANIE 1

Środa, 2 grudnia 1998, Nr 258

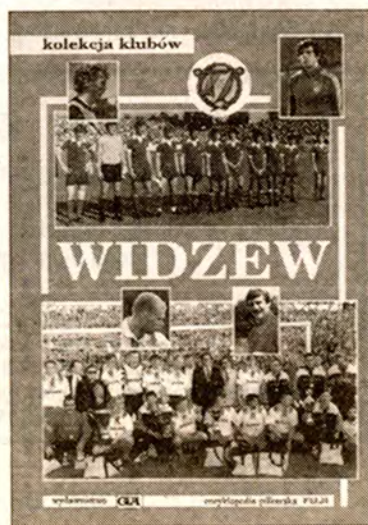
ISSN 1
NR INDEKS

Duma Łodzi?

„Zwycięstwa i porażki to zwyczajne zdarzenia w dziejach każdego klubu. Sportowa rywalizacja, ucząc przeżywania zmiennych kolei losu, pomaga całym pokoleniom odczuwać emocje. Sympatycy skupiają się wokół wielkich wygranych, ale winni pamiętać, że dzięki gorzkim przegrany zmagania na sportowych stadionach czynią nas bogatszymi.”

Tak napisał honorowy prezes RTS Henryk Sobolewski we wstępie do piątego z kolei tomu Encyklopedii Piłkarskiej FUJI – Kolekcja Klubów. „Widzew” – temu bowiem klubowi poświęcona jest niniejsza publikacja – jest jedną z najbardziej znaczących drużyn w polskim futbolu. Ujawnili w nim swój talent tak znani piłkarze jak Józef Młynarczyk, Zbigniew Bo-

niek, Marek Citko czy też Tomasz Łapiński.



24 stycznia 1922 roku członkowie Polskiej Partii Socjalistycznej podczas walnego zgromadzenia wybrali zarząd Robotniczego Towarzystwa Sportowego – Widzew. I właściwie od tej daty tak naprawdę zaczęła się historia klubu, a nie od 1910, jak twierdzili niektórzy. W 1949 roku, wskutek posunięć politycznych, Widzew zmuszony został do zmiany nazwy na Związkowe Koło Sportowe przy Zakładach Bawełnianych im. 1 Maja. Dopiero 6 marca 1957 roku reaktywowano RTS Widzew. Nawet najbardziej zagorzali kibice mogą dowiedzieć się wiele o nieznanych faktach z historii klubu. O jego trudnych początkach, sukcesach i niepowodzeniach. (Przykładowo: „W 1955 stadion zarósł zielskiem, a na boisku pasły się... kozy.) Trudno bowiem wymagać od ludzi, którzy nie zajmują się profesjonalnie piłką nożną znajomości wszystkich osiągnięć klubu, skoro autorzy tej publikacji przyznają: „w przypadku dziejów RTS Widzew po raz pierwszy spotkali się

z przerażającą pustką w warstwie dokumentacyjnej (...), mamy przecież do czynienia z zespołem, który sięgał po najwyższe trofea w polskim futbolu, triumfował nie raz w rywalizacji o mistrzostwo, pokazywał się na forum międzynarodowym, a jego historia dotyczy ostatnich dziesięcioleci.” Po przeczytaniu tej pozycji, pozostaje pewien niedosyt. Autorzy niewiele (a nawet prawie w ogóle) poświęcili uwagi europejskim i pierwszoligowym występom RTS, koncentrując się raczej na pozaboiskowych rozgrywkach. Mimo tych „źródłowych” trudności i pewnych niedomówień, książka wydawnictwa GiA przedstawia się imponująco, jeśli weźmiemy pod uwagę dużą liczbę niepublikowanych, atrakcyjnych fotografii oraz różnorodnych bilansów klubowych.

Robert Popielewicz

Encyklopedia piłkarska FUJI
– Kolekcja klubów t.5: Widzew,
pod redakcją Andrzeja Gowarzewskiego
Wydawnictwo GiA, Katowice 1998

Tygodnik

Sportowa

Nr 2 (538) 8 stycznia 1999 r. Cena 2 zł

ISSN 020
Indeks

Trudno sobie wyobrazić dziennikarza piszącego o futbolu, który nie miałby pod ręką Encyklopedii Piłkarskiej FUJI, od lat wydawanej w pozycjach książkowych przez zespół pod szefostwem Andrzeja Gowarzewskiego. Na mojej „piłkarskiej” półce zajmują one należne jej miejsce, ilekroć nie jestem czegoś pewien, wiem, że za chwilę będę wiedział, wystarczy sięgnąć...

Ostatnio otrzymaliśmy kolejne pozycje, których okładki reprodukuje. Obok klubowych monografii Widzewa i Górnika Zabrze, jest Rocznik 98-99 i Lwów-Wilno. Te edycje (szczególnie ta lwowsko-wileńska) mają tzw. naturalnych wrogów, w osobach żon, znajomych i sąsiadów, którzy by chętnie wpadli „na herbatkę i pogadać”. Bo jak człowiek zagłębi się w lekturze, małżonce odpowiada monosylabami, a sąsiadom mówi przez drzwi, że „właśnie biorę wannę”. I wraca do historii Po-

4 x EP FUJI

goni, Czarnych, Lechii, Śmigłego i ludzi tamtych czasów, świadom słuszności takich właśnie reakcji.

Rocznik 98-99 zawiera m.in. szczegółową dokumentację francuskiego Mundialu, składy drużyn i wyniki. I zapis wszystkiego co się w tym czasie działo w piłce ligowej, pucharowej i reprezentacyjnej. Na pięciu kontynentach.

Przypominamy, że w ub. roku zespół EP FUJI otrzymał nagrodę Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich za publikację o tematyce sportowej.

